

Sygn. akt I C 864/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny:
Przewodniczący: SSR Tadeusz Kotuk
Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Szymańska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 czerwca 2018 r. w G. sprawy z powództwa T. T. (1) przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda T. T. (1) kwotę 45.000 zł (czterdzieści pięć tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 31 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda T. T. (1) kwotę 4.012,76 zł (cztery tysiące dwanaście złotych siedemdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni z roszczenia zasądzonego powodowi w punkcie I. niniejszego wyroku kwotę 88,35 zł (osiemdziesiąt osiem złotych trzydzieści pięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 157,06 zł (sto pięćdziesiąt siedem złotych sześć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 864/17

UZASADNIENIE

Stan faktyczny

W dniu 30 kwietnia 2000 r. na drodze nr (...), na wysokości Ż., doszło do wypadku drogowego, w którym (...) nr rej. (...) kierowany przez J. W. wykonał nieprawidłowo manewr zawrócenia, przez co najechał na samochód marki H. (...) nr rej. (...), ten zaś w wyniku uderzenia przejechał na pas dla przeciwnego kierunku ruchu i zderzył się z nadjeżdżającym samochodem marki P. nr rej. (...), który zjechał z drogi i dachował. P. podróżowali: T. T. (1) (wówczas w wieku 56 lat) wraz żoną, dwiema siostrami i matką – M. T. (1) (wówczas z wieku 85 lat), która w wyniku wypadu poniosła śmierć. Ubezpieczycielem odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu sprawcy wypadku był (...) S.A. w W..

Okoliczności bezsporne

Przed wypadkiem więź rodzinna T. T. (1) z matką była bardzo silna i żywa. Mimo, że M. T. (2) zamieszkiwała w dużej odległości od miejsca zamieszkania powoda, powód z żoną często do niej jeździł. Spotykali się przynajmniej 3-4 razy do roku. Ponadto, w okresie zimowym od 1992 r. stale przyjeżdżała do G. na około 2 miesiące i przebywała u powoda. Po wyleczeniu skutków wypadku T. T. nie zgłaszał się do psychologa lub psychiatry, nie brał środków uspokajających. Próbował sobie poradzić samodzielnie ze stratą matki. Do dzisiaj częściej się wzrusza i rozczula. Powrócił do normalnego funkcjonowania społecznego około 1 rok po wypadku. Żałoba po śmierci matki przebiegała i zakończyła się w granicach ogólnej normy.

Dowód: zeznania powoda, k. 49

zeznania S. T., k. 48

zeznania A. T., k. 47

opinia biegłej psycholog, k. 58-67

Pozwany zakład ubezpieczeń jak dotychczas wypłacił powodowi zadośćuczynienie w kwocie 5.000 zł.

Okoliczność bezsporna

Ocena dowodów

Zeznania świadków i powoda są wiarygodne, spójne, szczerze. Nie zawierają elementów, które mogłyby wskazywać na celową agrawację skutków zerwania więzi rodzinnej powoda i matki. Opinia biegłej psycholog jest zdaniem Sądu pełna, jasna i wewnętrznie niesprzeczna. Nie była kwestionowana przez strony.

Kwalifikacja prawna

Podstawą prawną roszczenia jest naruszenie dobra osobistego powoda na skutek deliktu, w postaci zerwania więzi rodzinnej z matką M. T. (1), zmarłą w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 30 kwietnia 2000 r. (art. 24 § 1 w zw. z art. 448 k.c.).

Sporna w niniejszej sprawie była wysokość odpowiedniego zadośćuczynienia. Powód dochodził pozwem sumy 70.000 zł, zaś pozwany twierdził, że dotychczas wypłacone zadośćuczynienie (5.000 zł) w pełni kompensuje zgłoszony uszczerbek.

Zdaniem Sądu częściowo rację należy przyznać obu stronom. Roszczenie zgłoszone w pozwie jest wyraźnie zawyżone. Jak wynika z zeznań powoda, świadków oraz opinii biegłego, nie doszło w danym przypadku do szczególnie drastycznych następstw wynikających z zerwania więzi rodzinnej pomiędzy powodem a jego matką. Mimo nagłego, tragicznego zdarzenia powód poradził sobie z nim samodzielnie (bez pomocy psychologa lub psychiatry) i powrócił po żałobie do normalnego funkcjonowania społecznego w okresie mieszczącym się w granicach ogólnej normy. Należy też wyraźnie oddzielić i wykluczyć z rozpoznawania w niniejszej sprawie skutków wypadku, które bezpośrednio dotknęły powoda (uszczerbek na zdrowiu, długotrwała hospitalizacja, cierpienie związane z bólem, rehabilitacją itd.). Nie może to zaburzać oglądu sprawy wyłącznie z perspektywy zgłoszonego roszczenia. Tak więc to, że powód także doznał obrażeń w wypadku (i np. nie mógł z tych przyczyn być na pogrzebie matki, co jest w pełni usprawiedliwionym niestawiennictwem) nie może zwiększać podstaw zadośćuczynienia za zerwanie więzi rodzinnej. Należy też zwrócić uwagę, że w chwili wypadku powód był już dojrzałym mężczyzną, posiadającym własną rodzinę, jedno z jego rodziców (ojciec) zmarło kilka lat wcześniej, zaś matka była osobą w bardzo podeszłym wieku, bliskim statystycznym granicom śmierci w populacji z naturalnych przyczyn. W pewnym stopniu nakazuje to pogodzenie się dorosłego dziecka z nieodległą perspektywą śmierci także drugiego rodzica. Nie oznacza to oczywiście akceptacji, czy przewidywania śmierci w tragicznych okolicznościach, ale w/w świadomość musi wpływać na inną ocenę sprawy, niż np. śmierć małoletniego dziecka w odniesieniu do sytuacji rodzica. Z drugiej strony należy stwierdzić, że dotychczas wypłacone przez ubezpieczyciela zadośćuczynienie jest zdecydowanie zbyt niskie, właśnie z uwagi na tragiczny wymiar, nagłość śmierci matki powoda oraz fakt, że ich więzi rodzinne – mimo dojrzałego wieku powoda – były cały czas żywe.

Reasumując, na podstawie całokształtu okoliczności sprawy Sąd doszedł do wniosku, że zadośćuczynienie w kwocie 50.000 zł powinno być uznane za odpowiednie, co oznacza, że do zasądzenia w wyroku pozostaje różnica w/w kwoty i dotychczas wypłaconego przez pozwanego zadośćuczynienia (tj. 45.000 zł), o czym orzeczono jak w **punkcie I** sentencji na mocy art. 23, art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i § 2 k. Sąd nie podzielił poglądu

pozwanego, że odsetki winny być naliczane od daty wyrokowania. Zdaniem Sądu roszczenie stało się wymagalne z upływem 30-dni od daty zgłoszenia szkody.

W pozostałym zakresie powództwo oddalono jako zawyżone (art. 448 k.c. a contrario).

Koszty

O kosztach procesu orzeczono jak w **punkcie III**. sentencji na mocy art. 100 k.p.c. (stosunkowe rozdzielanie). Powód wygrał proces w 64%, pozwany – 36%. Koszty powoda to: opłata sądowa od pozwu (3.500 zł), opłata za czynności adwokackie w stawce minimalnej (5.400 zł, § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, ze zm.), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł), zaliczka (400 zł). 64% z sumy tych kosztów to 5.962,88 zł. Koszty pozwanego to: opłata za czynności radcy prawnego w stawce minimalnej (5.400 zł, § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, ze zm.), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł). 36% z sumy to: 1950,12 zł. Różnica na korzyść powoda jest zasądzona w punkcie III.

W **punktach IV. i V**. sentencji orzeczono o nieuiszczonych kosztach sądowych (niezaliczkowana część wynagrodzenia biegłej, łącznie 245,41 zł). Na mocy art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych rozłożono te koszty na strony proporcjonalnie w zależności od stopnia, w którym przegrały proces (powoda obciąża 36%, tj. 88,35 zł, pozwanego – pozostała część).